

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w G. - II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Agnieszka Kucińska - Stanny

Protokolant: sekr. sąd. Anna Kulczyk

przy udziale Prokuratora Magdaleny Chodyny

po rozpoznaniu w dniach 23.11.2016, 15.02.2017, 12.04.2017, 14.06.2017, 23.08.2017, 18.10.2017 r. sprawy karnej

P. (...) - urodz. (...) w C., syna Z. i R. zd. Z., obywatelstwa polskiego, pesel (...), karanego, zam. G. ul. (...) - (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 24 kwietnia 2016r. około godz. 16:40 w G. na terenie Zakładu Karnego (...) znieważył słownie funkcjonariusza Służby Więziennej Zakładu Karnego (...) w G. st. kpr. W. S. (1) podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych kierując w stronę pokrzywdzonego słów powszechnie uważanych za obelżywe i wulgarne,

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk

O R Z E K A

I. Uznaje oskarżonego **P. Z. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 226 § 1 kk i za to, na tej podstawie, wymierza mu karę 2(dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) plus VAT – tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

III. Zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, a wydatkami obciąża Skarb Państwa.

II K 798/16

UZASADNIENIE

W kwietniu 2016r. P. Z. (1) odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym (...) w G.. W dniu 24 kwietnia 2016r., w godzinach popołudniowych, funkcjonariusz służby więziennej tego zakładu karnego – W. S. (1) znajdował się na placu spacerowym z grupą osadzonych. W pewnej chwili oskarżony P. Z. (1) otworzył okno i usiłował skontaktować się z osadzonymi z celi sąsiedniej. Z tego powodu został upomniany przez pokrzywdzonego W. S., by tego nie robił.

/dowód: wyjaśnienia P. Z. (1) – k.99v, 27-28/

Gdy sytuacja powtórzyła się, funkcjonariusz ostrzegł osadzonego, iż skieruje na niego wniosek o ukaranie. Oskarżony nie zareagował. Wówczas funkcjonariusz zadzwonił do oddziałowego, by ten poinformował P. Z. o zamiarze skierowania wniosku. Gdy oskarżony się o tym dowiedział, otworzył okno i zaczął W. S. (1) w sposób wulgary wyzywać. Przy czym co chwila chował się do celi i zamykał okno, a następnie ponawiał swoje wyzwiska do pokrzywdzonego. Taka sytuacja trwała około 20 minut. W tej sytuacji W. S. zadzwonił po dowódcę zmiany, który poszedł do celi oskarżonego go uspokoić.

/dowód: zeznania W. S. (1) – k.100

Zeznania M. D. (1) – k. 101,17

Zeznania W. K. – k.101v,29-30

Zeznania R. O. – k 102,20

Zeznania M. D. (2) – k. 102,22

Zeznania J. K. – k.100v-101,32

Zeznania W. K. – k.101v, 29-30/

W związku z zaistniałą na dziedzińcu sytuacją, funkcjonariusz W. S. (1) sporządził notatkę ze zdarzenia. Następnie został sporządzony wniosek o wymierzenie oskarżonemu kary dyscyplinarnej. Z oskarżonym, w związku z zaistniałą sytuacją rozmawiał także wychowawca – D. P.. Wówczas P. Z. przyznał, że chciał się skontaktować z kolegami z celi obok. Zaprzeczył jednak by negatywnie zareagował na zwracane mu przez pokrzywdzonego uwagi. Decyzją dyrektora zakładu karnego został ukarany karą dyscyplinarną umieszczenia w celi izolacyjnej na 7 dni.

/dowód: zeznania D. P. – k.125v,

zeznania A. B. – k. 114

zeznania A. G. – k.137v

załączniki do zawiadomienia – k.2-4 /

P. Z. (1) był uprzednio wielokrotnie karany sądownie.

/dowód: Karta K. –k. 63-65/

Oskarżony P. Z. (1) nie przyznał się do postawionego mu zarzutu. W postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem podał, że chciał od osadzonych z sąsiedniej celi pożyczyć czajnik i w tym celu otworzył okno i zaczął przez nie rozmawiać. Zauważył to strażnik W. S. i kazał mu zejść z okna, co też oskarżony uczynił. Następnie usłyszał krzyki z innego pawilonu z osadzonymi. Po chwili przyszedł dowódca zmiany i poinformował o sporządzeniu przez S. wniosku o ukaranie go za nielegalne kontaktowanie się z innymi osadzonymi. Słyszał wówczas, że ktoś coś krzyczy, ale nie wiedział kto to robi. Podał, że współosadzony z nim w celi – J. K. wie, kto wulgarnie wyzywał pokrzywdzonego.

/dowód: wyjaśnienia P. Z. (1) – k.27-28,99v/

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. Z. (1).

Zdaniem Sądu, wyjaśnienia jego zmierzają do uchylenia się od odpowiedzialności za zarzucony mu czyn. Oskarżony wskazał osobę, która miała znać faktycznego sprawcę. Jednakże przesłuchiwany na tę okoliczność świadek – J. K. podał jedynie, że „wie dokładnie, że to nie krzyczał oskarżony” oraz, że „krzyki dobiegały z jego lewej strony” (k.100v-101). Podobne zeznania złożył W. K., który także przebywał z oskarżonym w tej samej celi. Podał, że : „nie słyszał, aby Z. krzyczał” (k.101v). Nie wskazał jednak, kto inny mógłby to zrobić.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania pokrzywdzonego W. S. (1). W sposób jasny i logiczny przedstawił on zaistniałą na placu spacerowym sytuację. Opisał poszczególne jej etapy; od zwracania uwagi oskarżonemu na niedozwolone kontaktowanie się przez okno, przez skierowanie prośby do oddziałowego o poinformowanie P. Z. o kierowanym wniosku o ukaranie, aż do wypowiedzianych przez oskarżonego pod jego adresem wulgarnych i uwłaczających sformułowań (k.100). Przedstawiona przez niego wersja wydarzeń jest zbieżna i spójna wewnętrznie z

zeznaniai złożonymi na tę okoliczność przez M. D. (1) - odnośnie prośby o przekazanie Z. informacji o sporządzeniu na jego osobę wniosku o ukaranie, a także R. O., który słyszał, będąc na „(...)” krzyki z (...). Także M. D. (2), prowadząc grupę osadzonych, widział pokrzywdzonego przebywającego na obszarze spacerowym z osadzonymi oraz słyszał, jak z jednego z okien pawilonu wykrzykiwane były pod jego adresem wyzwiska (k.22v). Zeznania W. S. uzupełniają twierdzenia wychowawcy z zakładu karnego – D. P., który w związku ze złożonym wnioskiem przeprowadzał z oskarżonym rozmowę (k.125v) oraz dyrektora Zakładu Karnego (...) w G., A. G., który zdecydował o nałożeniu na P. Z. kary dyscyplinarnej (k.137v).

Łącznie z zeznaniami pokrzywdzonego i wcześniej przywoływanych świadków, tworzą one jasny i plastyczny obraz zdarzeń.

Uzupełniony jest on przez zeznania A. B. – pracownika administracji zakładu, zobowiązanej do złożenia zawiadomienia o zaistniałym przestępstwie do organów ścigania, która nie była jednakże bezpośrednim świadkiem zajścia.

Zdaniem Sądu, nie ma powodów by wątpić w prawdziwość złożonych przez nią zeznań.

Świadkowie: R. K. i A. G. podali natomiast, że do podobnych sytuacji w zakładzie karnym dochodzi dość często. Trudno jest zatem dokładnie pamiętać szczegóły wszystkich takich zdarzeń. O tym, że zajścia zupełnie nie pamięta podał funkcjonariusz B. S. (k.40,102).

Twierdzeniom powyższych świadków nie sposób nie przyznać przymiotu wiarygodności, biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego i fakt, że pamięć ludzka jest ulotna.

Oskarżony składał wniosek o załączenie w poczet materiału dowodowego zapisu monitoringu z dnia zdarzenia. Po zwróceniu się o ten dowód uzyskano informację, że zakład karny nie dysponuje nagraniami z kamer ze wskazanej daty z uwagi na pojemność nośników urządzeń utrwalających ograniczona do ostatnich 14 dni (k.106). Ponadto dyrektor zakładu, w trakcie składanych zeznań, podał, że „monitoring nie zabezpiecza dźwięku” (k.137v). Niemożliwe zatem byłoby stwierdzenie, czy istotnie ze strony oskarżonego (lub innej osoby) padały wulgaryzmy pod adresem pokrzywdzonego.

Czyn z art. 226§1 kk polega na znieważeniu funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

W zaistniałym stanie faktycznym wszystkie te przesłanki zostały spełnione.

Zdaniem Sądu, w tej sytuacji nie ma żadnych wątpliwości, że oskarżony P. Z. (1) zachowaniem swym wyczerpał znamiona czynu opisanego w zarzucie, t.j. w dniu 24 kwietnia 2016r. około godz. 16:40 w G. na terenie Zakładu Karnego (...) znieważył słownie funkcjonariusza Służby Więziennej Zakładu Karnego (...) w G. st. kpr. W. S. (1) podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych kierując w stronę pokrzywdzonego słów powszechnie uważanych za obelżywe i wulgarne.

Tym samym zachowaniem swym wypełnił znamiona czynu z art. 226 § 1 kk.

Wina jego nie budzi wątpliwości Sądu.

Zatem, biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Sąd, na podstawie art. 226§1 kk wymierzył oskarżonemu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Do okoliczności obciążających przy wymierzaniu kary, Sąd zaliczył: wcześniejszą wielokrotną karalność, bycie karanym dyscyplinarnie przez kierownictwo zakładu karnego za podobne zachowania w przeszłości i dopuszczenie się czynu w miejscu, gdzie obowiązują szczególne, obostrzone rygory zachowania.

Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył krótkotrwałość bezprawnego zachowania.

Zdaniem Sądu, rodzaj kary i jej wysokość jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, jego właściwości i warunków osobistych, w tym faktu, że naganne zachowania oskarżonego w stosunku do funkcjonariuszy zdarzały się także wcześniej.

Sąd zwolnił oskarżonego P. Z. (1) od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie, na zasadzie art. 624§1 kpk, biorąc pod uwagę fakt przebywania oskarżonego przez większość procesu w zakładzie karnym i jego trudną sytuację materialną.

O kosztach obrońców działających w sprawie z urzędu orzeczono w myśl §3,4 i 17 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.